



6. FESTIWAL FILMÓW POLSKICH „WISŁA” FILMY PRASKIEGO FESTIWALU MŁODZIEŻY

Praski Festiwal Filmów Młodzieżowych powstał w 2008 roku. Przyświecającą nam ideą była chęć prezentowania filmów realizowanych przez młodych ludzi w warunkach do tego najbardziej naturalnych czyli w KINIE. Festiwal filmowy – brzmi poważnie. Młodzieżowy Festiwal Filmowy – no cóż, ... już niekoniecznie. Zazwyczaj kojarzy się z niskim poziomem prezentowanych produkcji, pustką na sali projekcyjnej – nie licząc oczywiście rozentuzjasmowanych rodziców – przyklejonymi uśmiechami jurorów, oklaskami na pokaz i nagrodami przyznawanymi z litości. No bo przecież to filmy zrobione przez dzieci. A dzieci, jak to dzieci – wiadomo mają jeszcze czas, są nadzieją i – żeby trzymać się terminologii filmowej – „kadrem przyszłości”. Poza tym w tym wieku najważniejsza jest szkoła, no i kto powiedział, że dzieci muszą umieć robić filmy. No właśnie, kto powiedział, że dzieci w ogóle muszą robić filmy? Oczywiście, że nie muszą. Nic nie muszą. Nawet do szkoły chodzić ... przemilczmy ten drażliwy temat. Ale cóż począć, jeśli chcą? Jeśli któregoś pochmurnego poranka dziesięcioletni Janek wstanie z łóżka lewą nogą i stwierdzi, że chciałby tę swoją dziecięcą chandrę opowiedzieć. Jeśli dwunastoletnia Ola nie miewa chandr i nie wstaje lewą nogą – bo całe jej życie to koszmar, a śpi jak trusia, kątem w piętnastometrowej norze, gdzie sześć osób, alkohol i chleb powszedni. Jeśli Piotr i Grzegorz zapragną opowiedzieć o swojej sześcioletniej przyjaźni. Jeżeli Aga i Justyna kochają piłkę nożną tak bardzo, bardzo, że ... aż brak im słów. No i nie zapominajmy o siedemnastoletnich Romanie - Ona mówi Romeo – i Julii, którzy chcieliby opowiedzieć o pryncypiach, o świata tego istocie, o rzeczach najważniejszych, o swojej wiecznej - choć póki co ledwie dwumiesięcznej miłości. Cóż począć jeśli chcą? Będzie banalnie – dać im szansę. No a przedtem kamerę, instrukcję obsługi i kilka niezbędnych rad? uwag? wskazówek? W pierwszym roku Festiwalu zaryzykowaliśmy - w miejsce pobłażania i litości jurorzy zaoferowali partnerstwo i uczciwą ocenę twórczości młodych filmowców. Były łzy; nie tylko ze szczęścia. Była przepełniona sala, rozentuzjasmowani rodzice również, a jakże. Momentami podniosłe, chwilami wesoło i z przymrużeniem oka. Było święto. I Praski Festiwal Filmów Młodzieżowych przeszedł do historii. A potem były kolejne, dotychczas sześć edycji. Siłą młodych jest ich naturalne spojrzenie na świat, żarliwe opowiadanie o rzeczywistości, które trudno podrobić. Mamy nadzieję, że te filmy bronią się same, że nie trzeba ich jakoś specjalnie tłumaczyć czy wyjaśniać, co autor miał na myśli. Przekonajcie się sami. Dziecko to wyjątkowo uczciwy rodzaj człowieka, a kino to magiczne medium. Mieszanka chyba nienajgorsza, nieprawdaż?